Nr. 29 (1690). Cena 250.000 mk. Włocławek, wtorek dnia 5 lutego 1924 r. Rok VII

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata na miejscu 1 zł. 50 gr., na prowincji i z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy na pierwszej stronie 10 groszy polskich, na drugiej i trzeciej — 8 gr., na czwartej — 5 gr. Ogłoszenia drobne po 3 grosze za wyraz. Tłustym drukiem — podwójnie. Najmn. ogł.— 30 gr. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterołamowy. Ceny ogłoszeń, podane w złotych polskich, obliczane będą podług kursu złotego franka, ustalonego przez Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.

REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-Ej PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

ODEZWA

KOMITETU ORGANIZACYJNEGO BANKU POLSKIEGO.

Statut Banku Polskiego, rozważany na licznych zebraniach przedstawicieli szerokich kół społecznych, poddany ocenie przez ludzi nauki i wybitnych znawców potrzeb życia gospodarczego, został przyjęty przez Rząd, podpisany przez Prezydenta Rzeczypospolitej i ogłoszony w Dzienniku Ustaw (Nr. 8 z dnia 25 stycznia 1924 r.). Akt ustawodawczy został dokonany, reszta należy do społeczeństwa gdyż jego głosy rozstrzygnęły o charakterze prywatnym a nie rządowym banku emisyjnego w Polsce. Bank Polski, powołany do regulowania obiegu pieniężnego i ułatwiania kredytu w Polsce, otrzymujący od Państwa najcenniejszy przywilej emisji biletów bankowych, będących prawnym środkiem płatniczym, ma być wzorem większości banków emisyjnych w Europie, prywatną spółką akcyjną. Przy zupełnem zagwarantowaniu przestrzegania interesów państwowych, działalność Banku wolną będzie od wpływów tej lub innej polityki Rządu i prądów politycznych kraju. Walne Zebranie akcjonarjuszów wybiera Radę Banku, zaś Prezydent Rzeczypospolitej mianuje Prezesa Banku, czuwającego nad przestrzeganiem statutu i kierunkiem działalności. Bank Polski przez regulowanie życia gospodarczego kraju pełnić będzie funkcje Państwowe, prowadzonym zaś będzie przez czynniki społeczne. Odpowiedzialność wielka, zadanie zaszczytne.

Komitet, powołany przez Ministra Skarbu w myśl art. 91 statutu, do przygotowania organizacji Banku i zebrania kapitału zakładowego, przystępuje do tej pracy w tem przekonaniu, że szerokie warstwy społeczne odczuwają niezwykle ważne znaczenie instytucji, niezbędnej dla uzdrowienia stosunków pieniężnych w Polsce i przez wydatne poparcie prac Komitetu ułatwią osiągnięcie jego zamierzeń, dążących przedewszystkiem do jaknajszybszego zamknięcia listy akcjonarjuszów, już zapoczątkowanej przez Prezydenta Rzeczypospolitej i przez Prezesa Rządu.

WARUNKI ZAPISÓW NA AKCJE BANKU POLSKIEGO.

1) Głównem miejscem przyjmowania zapisów i wpłat na akcje Banku Polskiego są oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. Pozatem przyjmują zapisy i wpłaty na rachunek Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w charakterze pośredników te instytucje finansowe, które zgłoszą gotowość przyjmowania zapisów i otrzymają do tego upoważnienie od Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.

2) Wpłaty na akcje Banku mogą być dokonywane:

a) monetami złotemi, które oblicza się podług równi monetarnej w stosunku do złotego (= frankowi złotemu), a zatem: 100 złotych = 100 frankom unji łacińskiej = 81 markom niemieckim = 37,5 rublom rosyjskim = 95,2 koronom austrjackim = 19,30 dolarom Stan. Zjedn. Am. = 48 guldenom holenderskim = 72 koronom skandynawskim = 3,965 funtom sterlingów.
(Monety winny być nieuszkodzone i niestarte).

b) złotem w sztabach, opatrzonych próbą Głównego Urzędu Probierczego, przyczem jeden gram czystego złota przyjmuje się jako 3,444 złotego. (Złoto w sztabach przyjmuje się wyłącznie w Oddziale Głównym Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Warszawie).

c) walutami zagranicznemi i dewizami, t. j. banknotami zagranicznemi, oraz czekami i wpłatami na zagranicę, podług równi 100 zł. = 19,30 dolar. Stan. Zjedn.

Sumy, wniesione w funtów sterlingach, guldenach holenderskich, koronach szwedzkich, norweskich i duńskich, frankach szwajcarskich, francuskich i belgijskich, koronach czeskich i austrjackich, lirach włoskich i dolarach kanadyjskich, będą przeliczane na dolary Stan. Zjedn. podług kursu dnia na podstawie notowań giełd zagranicznych.

3) Nadwyżki wpłat wypłaca się w markach polskich podług kursu dnia. Np.: subskrybentowi, wnoszącemu 100 dolarów na 5 akcyj Banku Polskiego (500 złotych po 19,30 za 100 = 96,50 dolarów), wypłaca się w markach polskich równowartość nadwyżki, wynoszącej 3,50 dol.

4) Od wpłat, dokonywanych w czekach i wpłatach na Nowy-York, począwszy od 20.000 dol., Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa będzie bonifikowała odsetki 3% rocznie za czas od dnia wpływu dewiz do dnia przejęcia Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przez Bank Polski. Obliczone odsetki zostaną wypłacone akcjonarjuszom przez Bank Polski.

5) Zapisy, oraz wpłaty na akcje Banku będą przyjmowane do dnia 31 marca 1924 r.; Komitet Organizacyjny może jednak zamknąć listę zapisów wcześniej.

6) Należność za akcje do 25 sztuk winna być wniesiona jednocześnie z zapisem. Zapisujący się w oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej na większą ilość akcyj mogą przy zapisie wpłacić, oprócz całkowitej należności za 25 akcyj, 25% pozostałej sumy, resztę zaś winni wnieść przed 31 marca 1924 r., lub w terminie 10-dniowym po ogłoszeniu wcześniejszego zamknięcia zapisów.

7) Subskrybenci, którzy nie wnieśli całej należności w terminie oznaczonym w punkcie 6-ym, tracą prawo do otrzymania nieopłaconych całkowicie akcyj, wpłacona zaś zaliczka przypada na pokrycie kosztów założenia Banku.

8) W razie nieprzyjęcia w całości lub częściowo zapisu przez Komitet Organizacyjny, zwraca się subskrybentowi złożone wartości w całości lub częściowo w wysokości odpowiadającej nieprzyjętemu zapisowi.

9) Komitet Organizacyjny wydawać będzie subskrybentom Świadectwa tymczasowe wzamian kwitów, za pośrednictwem oddziałów Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, względnie banków pośredniczych, po zamknięciu zapisów, o czem nastąpi ogłoszenie w »Monitorze Polskim« i w innych pismach.

Warszawa, dnia 26 stycznia 1924 r.

KOMITET ORGANIZACYJNY BANKU POLSKIEGO
Stanisław Karpiński prezes, *X. Stanisław Adamski*,
Dr. Jan Kanty Steczkowski, *Zygmunt Chrzanowski*, *Dr. Franciszek Stefczyk*.

Niech się twa dusza jako dolina położy,
A wnet po niej jak rzeka popłynie Duch Boży.
A. Mickiewicz.

BEZ DEFICYTU!

Po raz pierwszy w Polsce Odrodzonej.

Preliminarz budżetowy na luty będzie pierwszym w odrodzonej Polsce preliminarzem budżetowym bez deficytu.

Aby był on bez deficytu wykonany, jak bez deficytu jest preliminowany, — minister skarbu Grabski wydał do wszystkich ministerstw i urzędów odezwę, w której między innemi czytamy:

Zasadniczym warunkiem osiągnięcia celu zakreślonego w odezwie mojej do obywateli Rzeczypospolitej z 26 stycznia r.b. t. j. zaniechania z początkiem lutego 1924 r. dalszych pożyczek Skarbu Państwa w instytucji emisyjnej jest bezwzględne uzyskanie w miesiącu lutym równowagi budżetowej, tj. pokrycia wszystkich wydatków państwowych własnemi dochodami Skarbu Państwa. Załączony budżet miesięczny musi być ściśle wykonany, jeżeli wysiłek społeczeństwa w formie nałożonego na nie podatku majątkowego niema pójść na marne. Zarazem upraszam o zwrócenie uwagi organom powołanym do wykonania budżetu, że będą osobiście odpowiedzialne za utrzymanie wydatków w lutym w granicach pozycyj załączonego preliminarza i za wpływ dochodów w preliminarzu przewidzianych a nie osiągniętych z braku należytej staranności i przezorności tych organów.

Ministerstwo Skarbu nie będzie mogło bowiem pod żadnym warunkiem przyznawać w lutym kredytów przekraczających granice miesięcznego budżetu, choćby to miało narazić na szwank jakiekolwiek interesy, nie związane ściśle z naprawą Skarbu.

Z drugiej zaś strony będzie Ministerstwo Skarbu skrupulatnie czuwać nad tem, czy wszystkie władze i przedsiębiorstwa państwowe dokładają wszelkich starań, aby uzyskać preliminowane wpływy.

Z Rady Miejskiej.

(Dokończenie)

Na wniosek Magistratu Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła: Upoważnić Magistrat do zaciągnięcia uchwalonej w dniu 5 i 6 grudnia 1923 r. pożyczki 200.000.000 mk. na zakup artykułów pierwszej potrzeby dla ludności robotniczej m. Włocławka nie w P. K. O, jak to w pierwotnych uchwałach wskazano, lecz w Polskim Banku Komunal. z funduszów P. K. O.

Na wniosek Magistratu Rada Miejska, zgodnie z opinją Komisji Finansowo-Budżetowej, uchwaliła 30 głosami przeciwko 1: Przyznać Magistratowi 3-miesięczne prowizorjum budżetowe od dnia 1 stycznia do dnia 31 marca 1924 r., w granicach jedne

czwartej części preliminarza budżetowego na rok 1924.

Pp. Radnym rozdano preliminarz budżetowy na r. 1924. Rada Miejska uchwaliła: Uznać przyjęcie preliminarza budżetowego za pierwsze czytanie budżetu na r. 1924.

Sprawę regulaminu obrad budżetowych przekazano Komisji Finansowo - Budżetowej.

Na wniosek Magistratu Rada Miejska 30 głosami przeciwko 1 uchwaliła: Zatwierdzić uzgodniony przez Komisję Finansowo Budżetową Statut podatku od zbytku mieszkaniowego w mieście Włocławku z następującemi poprawkami: Art. 3, p. b. po słowie »biskupie« dodać: 2 proboszczów, 1 pastora i 1 rabina«.

Na wniosek Magistratu Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła:

Do „Statutu podatku od psów utrzymywanych w obrębie gminy miejskiej m. Włocławka“ wprowadzić następujące zmiany:

1) Dotychczasowe brzmienie art. 1) zmienić na następujące:

„Od każdego psa utrzymywanego w obrębie gminy miejskiej m. Włocławka ustanawia się na rzecz kasy miejskiej opłatę w wysokości trzech złotych. 2) Ustęp 3 art. 4 zmienić na następujący.

Osoby, które w zamiarze uchylenia się od obowiązku płacenia podatku od psów, złożą Magistratowi nieprawdziwe lub niezupełne zeznanie, albo w tym zamiarze odmówią odpowiedzi na określone pytanie, albo posiadanych psów nie zgłoszą do opodatkowania. w myśl art. 62 Ustawy z dnia 11. 8. 23 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94 p. 747) podlegają karze pieniężnej do wysokości 20 krotnej sumy na utratę narażonej.

3) W art. 5) po słowach »znaczek metalowy« dodać »za zwrotem kosztów takowego,« dalej skreślić słowa »kategorja opłat«.

4) W art. 6) zamiast słów »w r. 1921« pomieścić: »w roku . . . . . «

5) artykuł 7 skreślić.

6) Dotychczasowy art. 13 zmienić jak następuje:

W myśl art. 40 Ustawy z dnia 11. 8. 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94. p. 747) zatwierdzony statut niniejszy ma moc obowiązującą od dnia jego uchwalenia przez Radę Miejską.

Na Wniosek Magistratu z poprawką p. Viceprezesa Goldego Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła: Nową taryfę opłat za używalność miejskiej sieci kanalizacyjnej w r. 1924.« Opłata od wanny 3 zł. rocznie, opłata od umywalni 1 zł. rocznie, opłata od pisuaru 1 zł. rocznie, opłata od klozetu 2 zł. rocznie, opłata od zlewu kuchennego 2 zł. rocznie, opłata od zlewu podwórzowego 3 zł. rocznie.

Opłaty winny być wpłacane w 2 równych ratach półrocznych przed diem 15 marca i 15 października 1924 r.

Na wniosek Prezydjum Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła:

Zorganizować przy Wydziale Opieki Społecznej autonomiczną i pokrywającą się z własnych funduszów Sekcję Czerwonego Krzyża. Sekcję tę będą obowiązywały statuty Organizacji Czerwonego Krzyża. Sekcja Czerwonego Krzyża, będąca pod opieką Wydziału Opieki Społecznej, obowiązana jest przedstawiać Magistratowi corocznie budżet i sprawozdanie kasowe. Magistrat zawrze z SekcjąC zerwonego Krzyża odpowiednią umowę.

Na wniosek p. Prezesa Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła:

Wydzielić pod budowę nagrobka dla uczczenia pamięci Bojownika z r. 1863, ś. p. Stanisława Becchiego, teren koło 62 metrów kwadratowych w formie równoramiennego trójkąta z podstawą o długości 10 metrów przy zbiegu ulic Al. Szopena i Leśnej.

Na tem posiedzenie zamknięto o g. 11 m. 30 w nocy.

Pamięci posła ks. Kazimierza Lutosławskiego.

»Miły mi sen — milej żem z kamienia,
Bo żyjąc, trzeba tylko cierpieć lub się wstydzić.
Lepiej nic nie czuć, lepiej nic nie widzieć;
O mów więc cicho: nie budź mnie z uśpienia!
Michał Anioł Buonarotti«.

Jak złotoziarny kłos, kosą podcięty,
Upadł w nierównej walce wysilony...
I tam rozwija plan — tu nieskończony
Wśród trudów, cierpień i zmagań poczęty.

To dla narodu swego „Magna Charta”,
Na chlubę wielką pamięci zmarłego,
O sprawiedliwość i cnotę oparta —
Kończy swe dzieło u tronu Bożego.

Bo ulitował się Pan nad Swym sługą,
Co cierpiał wiele i wiele pracował,
Ciału spoczynek cmentarny zgotował,
Duszy u Siebie dał Ojczyznę drugą.

IRENA GRAMSOWA.

Skarb rozstał się z drukiem marek.

Zamknięcie kredytów dla skarbu w P. K. K. P.
Komitet Banku Polskiego objął nadzór nad P.K.K.P.

W d. 1 lutego o godzinie 3,15 po południu odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów, zwołane przez prezesa rady ministrów w celu przedstawienia projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zamknięciu kredytu dla Skarbu Państwa w PKKP. i o nadzorze nad jej działalnością emisyjną i kredytową. Po uchwaleniu projektu przez radę ministrów, P. Prezes Rady Ministrów udał się o godzinie 4,30 po południu do Belwederu, gdzie dekret przez Prezydenta Rzeczypospolitej został podpisany.

Dekret powyższy, wydany na mocy artykułu 1 punktów 7 i 11 oraz artykułu 2-go ustawy z dnia 11 stycznia r. b. o naprawie skarbu i reformie walutowej powołuje dla przygotowania likwidacji PKKP. oraz nadzoru nad jej działalnością emisyjną i kredytową Radę Nadzorczą, w skład której wchodzą członkowie Komitetu Organizacyjnego Banku Polskiego oraz trzech członków przez nich za zgodą Ministra Skarbu, kooptowanych.

Kredyt dla Skarbu Państwa w PKKP. na pokrycie niedoboru budżetowego zamyka się stanem zadłużenia z dnia 1 lutego br., co wyklucza wszelkie dalsze pożyczki z tego tytułu.

MYŚLI.

Czyny człowieka mogą być czasem okrutne, a człowiek może nie być okrutnikiem.
Quo vadis
Henryk Sienkiewicz.

Stan wychodźtwa. Wielka część wychodźtwa z Niemiec przeniosła się obecnie do Polski. Równocześnie jednak około 200.000 osób wyemigrowało z Polski do Francji. Ponieważ w Polsce wielu górników nie może znaleźć zajęcia to i ta kategorja robotników wyjeżdża do Francji. Wychodźtwo we Francji, z samej tylko Westfalji, Nadrenji i środkowych Niemiec przekroczyło już 300.000 głów.

Pogadanki Ewangeliczne.

Niedziela IV po Trzech Królach

„Klejnotem Galilei“ zowie o. Di don jezioro Genezaret, zwane też Galilejskiem, albo i Tyberjadzkiem, od położonego nad niem miasta Tyberjady, które wzniósł Herod Antypas na cześć cesarza Tyberjusza i uczynił swoją stolicą. Kształtu owalu, długie około 30, szerokie w miejscu najszerszem około 10 klm., obramowane rzeźbioną ramą gór, stromych i dzikich na wybrzeżu zachodniem, falistych i strojnych w gaje oleandrów, sydrów i cytryn na brzegu wschodnim, — ramą, rozwierającą się jeno u skrajów jeziora w dolinę Jordanu, który wartko, wzdłuż, przez nie przepływa, Genezaret gra barwami opalu, odbijając wiernie nastroje południowego nieba, jak oblicze odbija nastroje duszy. Dwadzieścia miast i miasteczek przeglądało się w wodach jego za czasów Chrystusa. B gate w ryby, skupiało wokół siebie mnóstwo rybaków, z pośród których Chrystus powołał większość swoich uczniów, zwanych stąd sumarycznie rybakami galilejskimi. Około niego też ześrodkowała się pierwsza wielka misja ewangeliczna, nazwana galilejską, a przepowiedziana przez Izajasza (9.2.). Nad jego to brzegami Chrystus wygłosił swoje wielkie kazanie »na górze«, rozpoczęte 8-śmiu błogosławieństwy, tą antytezą błogosławieństw świata.

Słowem, w przeciwieństwie do Morza Martwego, jezioro czy »morze« Żywe.

Opuściwszy niewdzięczne Nazaret, Chrystus zamieszkał w Kafarnaum, w domu Piotra. Położone na skraju północno-zachodnim jeziora, było ono centralą wycieczek misyjnych Proroka z Galilei. Właśnie On był je opuścił, by na łonie natury, na ma lowniczem wybrzeżu zachodniem Genezaretu, otworzyć boskie swe usta w boskich przypowieściach. Naciskany przez rzesze ludu, by mówić swobodniej i być lepiej słyszanym, siadł w łódź Piotrową i z tej zaimprowizowanej kazalnicy nauczał. Pod wieczór, znużony, zapragnął wytchnienia i polecił uczniom przeprawę na brzeg wschodni (Mat. 8 23 - 27).

Uczniowie chwycili za wiosła, łódź ruszyła żwawo. Towarzyszyły jej czyjeś inne łodzie, zapewne z pośród rzeszy słuchaczów (Mar. 4. 36). Chrystus, wsparłszy znużoną głowę na wezgłowiu w tyle łodzi, zasnął głęboko.

Genezaret słynie z nagłych i gwałtownych burz, wypadających z położonych na północ odeń gór Libanu.

I teraz nagle, wybucha burza. Przez pewien czas uczniowie zmagają się z rosnącą wciąż falą, nie śmiejąc budzić Mistrza. Gdy jednak bałwany poczęły wtargać do łodzi, przerażeni, budzą Go:

— Nauczycielu! Czyż Cię nic nie obchodzi, żeśmy w strasznem niebezpieczeństwie? (Marek).

— Panie! Panie! ratuj nas, giniemy!

Nierozumni! Czy Chrystus - Bóg nie czuwa, gdy Chrystus-Człowiek śpi? Czy tam, gdzie jest On, istnieje możliwość zguby? Czy On nie przewidział tej burzy i z góry nie postanowił jej uciszyć?

To też Chrystus, ocknąwszy się, wymawia im małą ich wiarę. Następnie powstaje i, gromiąc, rozkazuje wichrom i morzu władnie:

— Milcz! Ucisz się! (Marek).

Naglej, niż była wybuchła, burza się ucisza. Gdy burza powietrzna ucichnie w sposób naturalny, wzburzone przez nią fale wodne długo jeszcze się burzą. Tymczasem oto rozkołysane morze wygładza się zwierciadłem natychmiast, równocześnie z uspokojeniem się powietrzni. Skutek odpowiada przyczynie: »stukał wiatr i nawałności wody« (Łuk.). »I stało się uciszenie wielkie«.

I uczniów i ludzi z innych łodzi zdjął trwożny podziw, który znalazł sobie ujście w trwożnych szeptach.

— Któż jest Ten, że Mu i wiatry i morze są posłuszne?

Pan żywiołów!

Cud symboliczny. Łódź Piotrowa jest symbolem Kościoła, burza — alegorją prześladowań, którym on podlega, widzialna obecność Chrystusa w onej łodzi — obrazem niewidzialnej obecności jego w Kościele, obiecanej po Zmartwychwstaniu: »A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata.«

Od owej pory, cud uciszania burz dziejowych, miotających nawą Kościoła, sterowaną przez nieśmiertelnego Piotra, pełni się ustawicznie.

Po 10-letniem krwawem prześladowaniu chrześcijan przez Dioklecjana, pyszny ten cezar myślał już o wystawieniu pomnika z napisem: »Superstitione Christi ubique deleta« — »Po zniszczeniu wszędy zabobonu Chrystusa«. Gdzie dziś państwo jego światowładne?

Jęknął świat chreścijański niegdyś, ujrzawszy się zalanym triumfującą herezją arjańską. Dziś po niej ani śladu.

Istnieje stary portret Lutra z głową w glorji oraz napisem w otoku: »Za życia byłem ci, papieżu, trucizną, po śmierci będę ci śmiercią«. Dziś nauka jego w pełnym rozkładzie, a Kościół w pełni rozwoju.

Wolter zapowiadał koniec Kościoła na rok 1778-y. Sam w roku tym umarł.

Napoleon, zagrabiwszy państwo kościelne, szydził z klątwy papieskiej: »Czy papież myśli, że od jego klątwy broń z rąk moim żołnierzom wypadnie?« W roku 1812, w Rosji, mróz im ją wytrącił. Z półmiljonowej armji wróciła garść niedobitków. W dalszem następstwie tej klęski cesarz podpisał abdykację w Fontainebleau, tam, gdzie więził papieża.

Georges Sand pisała: »Le catholicisme s'en va!« — »Katolicyzm odchodzi precz!« Materjalista Büchner napisał pod adresem Chrześcijaństwa: »Die Zeiten sind vorüber!« — »Minęły czasy!« Oboje odeszli precz i przeminęli.

Bismarck wydał wojnę Papiestwu pod mianem »kulturkampfu« i... poszedł do Kanossy.

Runął carat biały, runie i czerwony.

Natomiast łodzie narodów, które trzymają się łodzi Piotrowej, uczestniczą w boskiem ubezpieczeniu jej od zguby.

X. Charszewski.

Co niesie dzień?

LUTY 5 WTOREK

Dziś: Agata p. m.
Jutro: Dorota p. m., Tytys b. m., Hiacynta p.
Wschód słońca o g. 7.40
Zachód o g. 4.49
Wsch. księżyca o g. 7.43
Zachód o g. 5.31

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Luty	godzina	ciśnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopn. Celsjusza	zachmurzenie nieba 0—10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
3	21	47,4	—2,0	10✱	W — 5
4	7	45,8	—0,8	10●	SW — 1
4	13	44,5	+0,2	10●	nW — 2

W dniu 4 lutego najwyższa temperatura wynosiła + 1,9°, najniższa —4,0°. Grubość warstwy śnieżnej — cm.

Kurs franka złotego waloryzacyjnego na dzień 5 lutego wynosi 1.830.000 mk.

Z giełdy d. 1.2

Dolar 9.150.000
Funt angielski 39.100.000
Frank szwajcarski 1.589 000
Frank francuski 428.500
Liry włoskie 405.000
Korony austrjackie (100) 128.000
4% poż. premi. 500.000, 8% poż. złota 9.500.000, 6% poż. serja II A. 1,450,000 6% poż. dol. 6.300.000.

Weksle tylko w złotych polskich. Jak dowiadujemy się, Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa na skutek rozporządzenia ministerstwa skarbu przyjmować będzie do dyskonta tylko weksle, których suma określona jest w złotych polskich.

Złoty sądowy. Z dniem 1 lutego br. wchodzi w życie rozporządzenie Rady Ministrów, ustalające waloryzację złotową kwot pieniężnych, określonych w kodeksach karnych, przepisach karno-administracyjnych i niektórych skarbowych, oraz w przepisach porządkowych i dyscyplinarnych.

Od 1.II rb. wszelkie wyroki i decyzje sądowe, oraz administracyjne opiewać będą na złote polskie.

Konferencja nauczycieli z rodzicami. W niedzielę dn. 10 lutego po nabożeństwie szkolnem o g. 11 rano, w sali aktowej gimnazjum państw. męskiego odbędzie się na zakończenie półrocza Konferencja nauczycieli gimnazjum państw. żeńskiego im. Marji Konopnickiej z rodzicami i opiekunami uczennic tegoż gimnazjum.

„Jasełka dziecięce". W ubiegłą sobotę i niedzielę o godzinie 4 po poł. w sali aktowej ochronki przy klasztorze odegrane zostały poraz ostatni »Jasełka dziecięce« ze śpiewami i tańcami. Program »Jasełek« składał się z 4 części: Pastuszkowie w polu, aniołowie i pasterze przed stajenką betleemską, krakowiak, śpiewy chóralne i deklamacje. Całość wypadła bez zarzutu. Przepełniająca salę publiczność darzyła występy malutkich wykonawców hucznemi oklaskami. Dochód z »Jasełek« zasili kasę ochronki klasztornej.

Sprawozdanie. Z inicjatywy Tow. Roln. Kujawskiego podjęta była zbiórka w okolicy Czerniewic na Komitet: »Chleb Głodnym Dzieciom«. Rezultat był następujący: Bronisław Brzosko 10 000.000 mk., Lucjan Czaplicki 35 000 000 mk., Józef Stokowski 15.000 000 mk., Jerzy Gabriel 15 000.000 mk., Kazimierz Gautier 15.000 000 mk., Antoni Sokołowski 10.000 000 mk., Kazimierz Około-Kułak 15.000.000 mk., Aleksander Higersberger 10.000 000 mk., Stanisław Piaszczyński 5 000.000 mk., Fortunat Albrecht 12 000 000 mk., Antoni Nehring 2.000.000 mk., Artur Feldt 5.000 000 mk., Jan Siniarski Czaplicki 20.000.000 mk., Antoni Byszewski 20.000.000 mk., Zofja Karpińska 10.000.000 mk., Tadeusz Findeisen 10.000.000 mk., Eryk Bauer 15.000.000 mk., Irena Haackowa 10.000.000 mk., Teodor Białecki 5.000.000 mk., Stefan Żuławski 2.000.000 mk., drobne ofiary 2 000.000 mk., Rzeźnia Czerniewicka 40.000.000 mk. Maślarnia Czerniewicka 30.000.000 mk., Mączkarnia Borzymic 30.000.000 mk., Cukrownia Choceń — worek cukru. Zebrano razem 343.000 000 mk., za które zostało kupione 222 kg. słoniny, która łącznie z cukrem wysłana w końcu grudnia do Warszawy.

Marja Czaplicka.

Prezydium Rady Miejskiej prosi pp. Radnych i Członków Magistratu o przybycie na posiedzenie Rady Miejskiej do Magistratu we czwartek dn. 7 lutego 1924 r. g. 8 wieczorem.

Porządek Obrad:
1) Odczytanie protokułu poprzedniego posiedzenia. 2) Pożyczka 5 miljard. mk. na budowę szkoły. 3) Sprawa podatku od spadków i darowizn. 4) Przepisy obowiązujące dla handlu rynkowego. 5) Wybory 2 czł. i 2 zast. do Komisji Szacunkowej pod. doch.

Emeryci w lutym. Pobory emerytalne na luty składają się z dwóch części, t.j. z pensji lutowej, która się równa pensji z 1-go stycznia r. b., więcej 208 proc. dodatku drożyźnianego. Nadto emeryci dostaną zaliczkę na poczet należności, wypływającej z nowej ustawy, złożonej z pensji z dnia 1-go stycznia r. b. zwiększonej o 63 proc. wyrównania.

Odpowiedni okólnik do Izb skarbowych wydany został 21 stycznia r. b.

Opłaty pocztowe do 15 lutego bez zmiany. Opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne bez zmiany w takiej wysokości, jaka obowiązywała w drugiej połowie stycznia.

Cennik. Od dzisiaj obowiązuje kupców branży kolonjalnej nowy cennik № 39 z cenami zniżonemi. Cenniki można otrzymać w sekretarjacie Stow. Kupców Polskich Kaliska № 1. Pol. Tow. Krajoznawcze (od g. 10 do 12 i 4 - 6)

Pogrom dolara. Na rynku pieniężnym w dalszym ciągu notują spadek dolara. Sądzić więc należy, że poprawa marki polskiej wpłynie niewątpliwie na przywrócenie jej notowań na giełdach zagranicznych, co oddałoby wspaniałe usługi rozpoczętej sanacji skarbowej w Polsce.

Pies w łóżku. W domu № 8 przy ul. Brzeskiej mieszka nauczycielka szkoły powszechnej, p. X., która wychodząc na cały prawie dzień z domu, pozostawia zwykle swego psa... w łóżku. Służąca nie może, wobec zakazu pani, umieścić psa w kuchni. Pies, zamknięty w pokoju, leżąc w łóżku na poduszkach, z nudów wyje przeraźliwie, zakłócając spokój w całym domu i akompanjując profesorom (w domu tym znajduje się gimnazjum) podczas wykładów literatury i matematyki. Czy nie możnaby tego psa usunąć?

Z KRAJU.

W sprawie obliczania cen papieru. Na podstawie ścisłych obliczeń, opartych na porównaniu cen przedwojennych i obecnych w złotych centimach szwajcar, ustalono, że obecne ceny papieru stanowią 65,7% do 82% cen przedwojennych. W przeciwieństwie do notowań Głównego Urzędu Statystycznego, który określił wysokość tę od 150% do 200% zwyżki. Błąd w notowaniach Gł. Urzędu Statyst. polega na tem, że przedwojenne ceny papieru za funt notowane są w drukach Gł. Urzędu jako ceny za kilogram, t. j. za 2,44 funta.

Projekt ustawy o ochronie lasów. Minist. Rolnictwa i Dóbr Państwowych opracowało projekt ustawy w przedmiocie zmian w obowiązujących na terenach b. zaborów austryjackiego i rosyjskiego przepisach dotyczących ochrony lasów. Zgodnie z ustawą wszystkie powierzchnie przeznaczone do zalesienia winny być sztucznie zalesione najpóźniej w ciągu 3 ch lat od chwili rozpoczęcia wyrębu, licząc od najbliższej wiosny po rozpoczęciu wyrębu W razie nie wykonania zalesienia przez właścicieli lasów lub osoby do tego upoważnione, zalesienie nastąpi na rachunek właściciela.

Zapisy na akcje Banku Polskiego.

Subskrypcja na akcje Banku Polskiego rozpoczęła się z dnia na dzień.

Do dnia 31 stycznia zapłacono w całości za 1,202 akcje (po 100 złotych).

Wniesiono zaliczkę na 2,050 akcji. Zaznaczyć należy, że większych zapisów już zadeklarowanych, lecz jeszcze nie opłaconych chociażby w 25 proc., wykaz ten nie obejmuje.

Z takich już zadeklarowanych zapisów wymienić należy Radę Naczelną Polskiego Przemysłu Cukrowniczego, która łącznie z Bankiem cukrowników zadeklarowała subskrycję na 8 i pół miljonów złotych.

Bank przemysłowców w Poznaniu zapowiedział narazie subskrypcję 4,000 akcji na sumę 400,000 złotych. Zakłady „Solwey" w Polsce zapowiedziały zapis na 2,000 akcji.

Materjały do monografji m. Włocławka i okolicy.

Warszawa, dn. 31/I 1924 r.

Przeglądając przypadkowo w bibljotece uniwersytetu tutejszego zeszyt „Dziennika Powszechnego" z roku 1862, napotkałem na obfite źródło do monografji miasta Włocławka i okolicy. Pismo to w stałym odcinku, zatytułowanym „Rzeczy starożytnicze", podaje „opisy zabytków starożytności, przez Delegację, wysłaną z polecenia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, zebrane w gubernji warszawskiej w latach 1844 i 1846".

Miastu naszemu i okolicy poświęcone są odcinki № 164, 174, 187 i 200 „Dziennika". Należy przypuszczać, iż opisy powyższe ukazały się w oddzielnem wydaniu, jakkolwiek autor monografji: „Ziemi Kujawskiej", M. Borucki nic o tem nie wspomina, a i tutaj, w bibljotece nic podobnego nie znalazłem. — Dlatego też pozwolę sobie tym razem wymienić miejscowości, którym Delegacja Rady Administracyjnej K. P. poświęciła uwagę i podała ich opisy na podstawie dokumentów i podań. Są to mianowicie: miasto rządowe Włocławek, miasto prywatne Lubraniec, m. rządowe Brześć-Kujawski, wieś prywatna Zgłowiączka, w. prywatna Chabno, miasto rządowe Brdów, miasto poduchowne Sompolno, miasto prywatne Osięciny, miasto rządowe Radziejów, miasto prywatne Piotrków — żydowski, wieś prywatna Płowce, wieś prywatna Kościelna—wieś, wieś prywatna Bądków, miasto prywatne Służewo, miasto poduchowne Raciążek, miasto rządowe Nieszawa, wieś donacyjna Lubanie, wieś rządowa Zbrachlin, miasto rządowe Przedecz, miasto prywatne Chodecz, miasto prywatne Izbica, wieś prywatna Kłóbka, wieś prywatna Borzymie.

Obiecuję sobie w chwili wolniejszej podać z tego źródła te wiadomości o Włocławku, których dla braku materjałów nie zamieściliśmy w „Przewodniku ilustrowanym po Włocławku", wydanym w roku 1922.

Stanisław Jankowski.

Ustawowe zabezpieczenie na wypadek bezrobocia.

Informują nas, że p. minister pracy i opieki społecznej Ludwik Darowski na podstawie uchwały Rady Ministrów zawiadomił p. marszałka Sejmu, że rząd podtrzymuje w całej rozciągłości projekt ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia w redakcji komisji ochrony pracy z pewnemi nieznacznemi zmianami, uchwalonemi przez Radę Ministrów. Wykaz zmian tych p. minister Darowski załączył do pisma pod adresem p. marszałka Sejmu. W związku z przeżywanym obecnie ostrym kryzysem przemysłowym uchwalenie możliwie najrychlejsze tej ustawy jest kwestją pierwszorzędnej wagi.

Echa śmierci Lenina.

Czerwona manifestacja w Wiedniu. Austrjacka partja komunistyczna urządziła w Wiedniu dn. 26 m. bież. manifestację żałobną z powodu śmierci Lenina. Zajść żadnych podczas manifestacji nie było.

Zamiast chleba — kamienie. (Pół tuzina pomników). Na pierwszem posiedzeniu zjazdu sowietów w Moskwie w sobotę przyjęto wniosek przemianowania Petrogradu na Leningrad. Na tem samem posiedzeniu postanowiono wznieść pomniki ku czci Lenina w Moskwie, Charkowie, Tyflisie, Mińsku, Taszkiencie i Leningradzie.

Nowa okazja do blagi. Kongres sowietów postanowił zwrócić się z okazji śmierci Lenina z odezwą do robotników całego świata.

Przewidywany następca. Na stanowisko przewodniczącego rady komisarzy ludowych na miejsce Lenina przewidywany jest Rykow. Według krążących tu pogłosek, zatwierdzenie Rykowa na to stanowisko jest rzeczą dokonaną.

Awantury berlińskich komunistów. W dzień pogrzebu Lenina urządzili komuniści berlińscy manifestację żałobną. Policja była zmuszona rozproszyć tłum przy użyciu pałek.

Nieudała manifestacja w Pradze Czeskiej. Jak donosi dziennik »Weczer«, zorganizowana przez komunistów czesko-słowackich uroczystość żałobna z powodu śmierci Lenina, nie udała się. W Pradze na meetingu komunistycznym zebrało się najwyżej 500 osób, zaś w pochodzie żałobnym w Bratysławie wzięło udział zaledwie 1500 osób.

TELEGRAMY.

Fałszywa pogłoska.

Obiegająca miasto nasze pogłoska o zamachu na prezesa ministrów Wł. Grabskiego po telefonicznem sprawdzeniu w Warszawie, okazała się pospolitą kaczką, puszczoną tendencyjnie, prawdopodobnie przez czarnogiełdziarzy.

Wilson umarł.

WASZYNGTON, 3. 11. (P.A.T.) **Były prezydent Stanów Zjednoczonych Wilson zmarł dziś rano.**

Anglja uznała już sowiety.

LONDYN 4.II. (Pat). P. R. Rząd angielski uznał dzisiaj formalnie rosyjski rząd Sowietów. Przedstawiciel angielski w Moskwie Hodgson notyfikował rządowi rosyjskiemu tę decyzję swego rządu w nocie która uznaje rząd sowietów, jako rząd de jure tych terytorjów dawnego Imperjum Rosyjskiego, które uznają rząd ten za swą prawowitą władzę.

W celu jednak stworzenia — głosi nota — koniecznych warunków dla całkowicie przyjacielskich stosunków między obu krajami, jak również umożliwienia w całej rozciągłości stosunków handlowych, koniecznem będzie zawarcie określonych umów w całym szeregu spraw, nie zawsze mających bezpośrednią łączność z kwestją uznania, jak również i tych spraw, które łączą się ściśle z faktem uznania. Do tej ostatniej kategorji można zaliczyć sprawy (przerwa komunikacji telegraficznej) traktatów.

Dalej nota proponuje omówienie wzajemnych pretensji obu rządów i społeczeństw, sprawy kredytów dla Rosji i wskazuje na konieczność zaniechania agitacji bolszewickiej przeciw Anglji. Nota kończy się propozycją wysłania do Londynu delegacji rządu sowieckiego dla omówienia wszystkich tych spraw.

Bombardowanie Bagdadu.

LONDYN, 4 lutego. — Uniwersal Telegraph Agency donosi z Bagdadu: Wysoki Komisarz Wielkiej Brytanji wydał polecenie zbombardowania Bagdadu z powodu proklamowania przez powstańców bagdadzkich zniesienia suwerenności Anglji. Wskutek tego rozkazu wzniosła się w powietrze wielka ilość somolotów i obrzucała Bagdad bombami przez 24 godziny. W mieście wybuchła szalona panika. Z samolotów stwierdzono wielką ilość pożarów. Delegacja Szeika udała się do Wysokiego Komisarza i oświadczyła gotowość miasta poddania się suwerenności i rozkazom Anglji.

Wrzenie polityczne w Japonji.

LONDYN, A.W. W Japonji rozpoczęły się poważne rozruchy polityczne. Parlament został rozwiązany przed zdecydowaniem wotum nieufności dla rządu. Silne wrażenie wywołała wiadomość o zamachu na pociąg, którym jechało 25 posłów z opozycji. Zamachu dokonano przez podłożenie kamieni na szyny.

Z Sompolna.

Redakcja otrzymała list, który poniżej w imię bezstronności pomieszczamy.

W Nr. 15 zamieszczona była korespondencja z Sompolna w kwestji światła elektrycznego. Nie odpowiadamy na pojedyńcze zarzuty, załączamy jednak Szanownej Redakcji następujący list skierowany do Rady Miejskiej w Sompolnie, który sprawę należycie wyświetla.

Do Rady Miejskiej w Sompolnie.

»Po ponownem przeczytaniu umowy z Radą Miejską i Elektrownią przekonywamy się, że Radzie służy tylko prawo kontroli bilansów rocznych, które przy niniejszym przedstawiamy za lata 19 $^{18}/_{19}$; $^{19}/_{20}$; $^{20}/_{21}$; i $^{21}/_{22}$; za rok 1922/23 jeszcze nie gotowy, przyślemy po sporządzeniu takowego.

Książki nasze możemy dla sprawdzenia pokazać, lecz tylko osobom kompetentnym i rozumnym, takim, od których możemy otrzymać dobrą radę. Co się tyczy ustalania cen za prąd odeślemy wyciągi naszych bilansów Związkowi Elektrow. Polskich i innym fachowym zakładom dla poznania naszych warunków i ustalenia taryfy. To, cośmy więcej zainkasowali, pobierając 1 złoty p. równający się 1 frank szwaj. za 1 K. W. G., o ileby się miało okazać, iż opłata ta jest zbyt wysoką, zaliczymy a'conto za styczeń.

Radzie za poruszenie tej kwestji jesteśmy wdzięczni, gdyż nadal nie będziemy się starać jak dotąd tylko o światło, lecz i o to, abyśmy też coś mieli za nasze kierownictwo.

Przy zakończeniu niniejszego, powtarzamy naszą ustną propozycję, daną Radzie, że miał być sprowadzony fachowiec, który się miał przekonać o stanie naszego położenia i ustalić cenę K. W. G., na którą się wówczas zgodzimy. Wynikające koszta miała płacić winna strona.«

Podkreślamy, że jeden tylko zarzut ma pewną rację, nie na podstawie rachunków, lecz w stosunku do innych miast normowaliśmy cenę, która przedtem była stanowczo za niska. Niechcąc za nadto obciążać ludności, od samej wiosny nie braliśmy żadnego innego wynagrodzenia za kierownictwo Elektrowni, prócz światła. Reperacje maszyn powtarzały się w ostatnich czasach do tego stopnia, że Elektrownia musiała stanąć, wskutek czego przez kilka miesięcy nie było w mieście światła. To nas pozbawiło możności gromadzenia zapasów. Przez czas ten ceny niezmiernie się podniosły, również wydatki na reperacje były olbrzymie. Mieliśmy do wyboru: albo zlikwidować Elektrownię, albo podwyższyć wdpowiednio cenę za światło. Ponieważ nam o to chodziło, aby Sompolno miało nadal światło, zdecydowaliśmy się na drugą ewentualność, mimo to, że dla nas byłoby korzystniej zlikwidować interes, a pieniądze użyć na inne bardziej korzystne przedsiębiorstwo. Chodziło nam również o własne światło, powtóre żal nam było narazie zniszczyć Elektrownię, której założenie pochłonęło tyle ofiar z naszej strony. Bardzo często się słyszy, że nasze światło jest najlepszym z okolicy. Co się tyczy cen za światło, zwróciliśmy się po informację do Związku Elektr. Polskich, który ustanowi cenę, biorąc pod uwagę również kierownictwo, które musi być odpowiednio wynagrodzone w stosunku innych elektrowni.

Tymczasem możemy, powołując się na pismo Elektrowni w Koninie, zapewnić zainteresowanych, że ceny za światło w Sompolnie nie zostały w tym stopniu podwyższone, jak w Koninie, gdyż naprz. przy 10.612 K. W. G. spotrzebowanych w Koninie, podczas kiedy w Sompolnie zużyto tylko 956 K. W. G., w Koninie pobierano za grudzień 75 gr. p., w Sompolnie zaś 1 zł. p. za K. W. G. W r. 1917 zaś w Koninie K. W. kosztowało 50 m., w Sompolnie zaś 1,20 m.

Z szacunkiem

Elektrownia Lidke i S-ka w Sompolnie.

Waloryzacja kar na paskarzy.

Dowiadujemy się, że wydane zostało rozporządzenie Min. Skarbu w przedmiocie waloryzacji kar administracyjnych. Wszystkie kary nałożone za lichwę w r. ub., a nawet dawniej zwaloryzowane zostały według kursu franka złotego obliczeniowego z dnia 1 stycznia 1924 r. t. j. po kursie 1,270.000 mk. Zwaloryzowano również kary za lichwę ze względów technicznych nie ściągnięte przed upływem 1923 r. jednak teoretycznie określone. Tak więc dawne kary po 200.000.000 mk. przekraczać będą 350.000,000 mk, W związku z waloryzacją kar ściąganie tychże zostało znacznie przyspieszone, jakkolwiek skarb nie ponosi strat z powodu zwłoki ale ukarani grzywną sami przyspieszają wpłatę i nie utrudniają dochodzeń, gdyż to leży we własnym ich interesie, że względu na mogące wypaść ich niekorzyść przeliczanie złotego.

Różne.

Doniosły wynalazek.

Jak donoszą pisma amerykańskie, uczonemu amerykańskiemu d-rowi Lec de Forest po wielu próbach udało się skonstruować aparat, który notuje jednocześnie obok obrazów i dźwięki, a następnie rozprodukuje te dźwięki jednocześnie z obrazami świetlnemi rzucanemi na ekran.

Wynalazek amerykańskiego uczonego polega na tem, że po pierwsze udało mu się uzyskać fotografję dźwięków i po drugie fotografowanie dźwięków odbywa się na tej samej taśmie, która zdejmuje obrazy. Przytem przy reprodukowaniu równorzędność optyczna i akustyczna nie może być niczem zamącona. Wrazie zaś przerwania się taśmy, przerywa się i temsamem reprodukcja i obrazów dźwięków.

Podczas rzucania obrazów na ekran rwą taśmy, na których znajdują się odbicia dźwięków; przesuwa się je przed stosem foto—elektrycznym zrobionym z tallofidu (połączenie siarki z tallium), który to stos wywołując rząd zmienny, ale słaby musi być wzmocniony sto tysięcy razy specjalną baterją, a wtedy dopiero dochodzi do umieszczonych za ekranem przypądów telefonicznych, które dzięki wielkim tubom wydają głos.

Doniosły ten wynalazek może z powodzeniem zastąpić fonograf.

OFIARY.

Mieszkańcy domu nr. 12 przy ul. Starodębskiej zamiast wieńca na grób nieodżałowanej ś. p. Pelagji Nienałtowskiej, składają 21.500.000 marek na ochronkę dzieci przy Klasztorze.

Złożone przez pracowników Urzędu podatkowego we Włocławku na przytułek dla starców przy ulicy Przedmiejskiej Mk. 6.576.000.

Sekretarz Urzędu Zawistowski.

W szkole zawodowo-dokształcającej I klasa ogólna złożyła 1.635.000 dla biednej wdowy z troigiem dzieci Salomei Miłkowskiej, zamieszkałej przy ulicy Kapitulnej № 14.

Na ten cel otwieramy specjalną rubrykę.

REDAKTOR: KS. JAN KOBIERSKI CZCIONKAMI DRUKARNI DIECEZJALNEJ WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.